

Ciężkie walki sił wyzwolenczych z dywizją „Americal”

Przez cały poniedziałek jed-
nostki dywizji „Americal” to-
czyły ciężkie walki z oddziałami
partyzanckimi — oświadczył
rzecznik dowództwa tej
dywizji. Walki te toczyły się
w prowincji Quang Tri w po-
bliżu miasta Tam Ky.

Jak wynika z doniesień, par-
tyzanci przypuścili trzy kolej-
ne ataki, eliminując z walki
znaczny liczbę żołnierzy nie-
przyjacielskich.

Jednocześnie oddziały ame-
rykańskie i południowowiet-
namskie walczyły z partyzan-
tami w bezpośrednim sąsiedztwie
Sajgonu, w prowincji
Long An.

Artyleria partyzancka ostrze-
lała w nocy z poniedziałku na
wtorek około 10 obiektów woj-
skowych USA i reżimu saj-
gońskiego na całym teryto-
rium Wietnamu Południowe-
go.

W pobliżu Sajgonu partyzanci
stracili amerykański helikopter —
jest to 1.442 helikopter amerykań-
ski zestrzelony przez partyzantów
od początku wojny — według ob-
liczeń amerykańskich.

Amerykański rzecznik wojsko-
wy w Sajgonie oświadczył, iż bom-
bowce strategiczne „B-52” doko-
nały 4 nalotów na prowincję
Wietnamu Południowego. (PAP)

WIELKOPOLSKI

POZNAN
ŚRODA
14
STYCZNIA
1970

Wydanie A
Rok wyd. XXVI
Nr 11 (8055)
Cena 50 gr

Z walk w Wietnamie



Żołnierze sił wyzwolenczych Wietnamu Płd. przy zestrzelonym
śmigłowcu amerykańskim.
CAF — VNA — telefoto

Przygotowania do europejskiej narady w sprawie bezpieczeństwa

Konferencja prasowa w radzieckim MSZ

We wtorek odbyła się w Ministerstwie Spraw Zagranic-
nych ZSRR konferencja prasowa, na której przedstawiciel
tego ministerstwa Leonid Zamiatin złożył oświadczenie do
tężące przygotowań do zwołania ogólnoeuropejskiej konfe-
rencji w sprawie bezpieczeństwa.

Rząd radziecki uważa —
oświadczył m. in. L. Zamiatin — że przygotowania do

ogólnoeuropejskiej konferen-
cji powinny iść przede wszyst-
kim w kierunku realizacji pro-
pozycji dotyczących zwołania
tej konferencji, a nie w kie-
runku sztucznego przewlekła-
nia sprawy. Szeroki oddźwięk,
jaki znalazł apel krajów socja-
listycznych — stron Układu
Warszawskiego — stwierdził
Zamiatin — wskazuje, że ogół
noeuropejska konferencja mo-
że odegrać ważną rolę, jeśli
chodzi o przyszłość Europy
oraz że powinna być zwołana
bez jakiegokolwiek nieuzasad-
nionej zwłoki.

Jednocześnie — powiedział
L. Zamiatin — trudno nie

dostrzec, że nie wszystkie rzą-
dy krajów zachodnich w jed-
nakowym stopniu zgadzają się
z samą koncepcją zwołania
konferencji ogólnoeuropej-
skiej. Gdzieś tam ujawniają
się zamiary zahamowania spra-
wy rozładowania napięcia w
stosunkach międzynarodowych.

Związek Radziecki i inne
kraje socjalistyczne — oświadczył
Dokończenie na str. 2

Redukcja wydatków USA na program kosmiczny?

Rzecznik Białego Domu Ziegler
oświadczył w poniedziałek na kon-
ferencji prasowej, iż budżet kos-
miczny w nowym roku finanso-
wym rozpoczynającym się 1 lip-
ca nie przewyższy sumy 3.700 mln
dolarów, która została wydatko-
wana na badania przestrzeni kos-
micznej w bieżącym roku finan-
sowym.

Dziś wcześniej dobrze poinformo-
wane źródła w Waszyngtonie
podały, że budżet kosmiczny zo-
stał w roku przyszłym zreduko-
wany, w związku z czym — pi-
sze agencja Reutera — nieprawdą
podobnym jest aby Stany Zjed-
noczone podjęły w najbliższym
czasie próbę wysłania człowieka
na Marsa.

Naleganie przez dziennikarzy o
udzielenie bliższych informacji na
temat możliwości redukcji w roku
1970/1971 budżetu kosmicznego,
Ziegler wspominał o konieczności
ograniczeń finansowych. (PAP)

wieździł decyzję o rozpoczęciu
od wtorku 3-dniowego strajku
pracowników przedsiębiorstw i
instytucji państwowych nie mają-
cych charakteru urzędów admini-
stracji państwowej.

Pracę porzucił 200 tys. osób.
Strajkujący domagają się pod-
wyżki płac i reform admini-
strycyjnych.

Makarios w Kenii

We wtorek do kenijskiego por-
tu Mombasa przybył prezydent



Cypru, arcybiskup Makarios. Na
zaproszenie prezydenta Jomo
Kenyatty arcybiskup Makarios
przebywać będzie w Kenii z dwu-
dniową wizytą oficjalną. Oczeku-
je się, że jednym z głównych te-
matów poruszanych podczas roz-
mowy dwóch prezydentów będzie
sprawa zwołania konferencji
przygotowawczej do „szczytu”
państw niezaangażowanych.

Oddziały białeńskie składają broń

Gen. Ojukwu otrzyma tymczasowy azyl w Zambii

Według ostatnich doniesień agencji z Nigerii oddzia-
ły federalne przejmują pod swoją kontrolę resztki byłego
terytorium secesyjnej Biafry. Oddziały federalne weszły w
kontakty z poddającymi się żołnierzami białeńskimi. Jed-
nostki odpowiadają na wezwanie swojego nowego przywó-
dcy gen. Philipa Effiong i składają broń.

Pomoc dla ludności cywilnej Biafry

W stolicy Nigerii Lagos czy-
nione są gorączkowe przygoto-
wania do rozpoczęcia szerokiej
akcji pomocy dla ludności
Biafry. Do Lagos przybyło
już kilkudziesięciu ekspertów,
którzy przedłożyli szereg pro-
jektów dostarczenia żywności
na teren objęty do niedawna
działaniami wojennymi.

Agencja France Presse pi-
sze, że do tej pory nie wiado-
mo jak wielu ludzi głoduje na
teren Biafry. (PAP)

Pogrzeb kosmonauty Pawła Bielajewa

We wtorek na Cmentarzu
Nowodzieńskim w Moskwie
odbył się pogrzeb kosmonauty
Pawła Bielajewa, który umarł
10 stycznia po ciężkiej choro-
bie w wieku 44 lat. Kosmonau-
tę żegnali członkowie jego ro-
dziny, towarzysze z oddziału
kosmonautów, konstruktorzy i
ci wszyscy, którym szczegól-
nie bliski był ten dzielny czło-
wiek. (PAP)

Nieudany nalot samolotów Izraela

Egiptski rzecznik wojskowy o-
świadczył we wtorek wieczorem
w Kairze, że tego dnia o godz.
12.30 czasu lokalnego duża grupa
samolotów izraelskich usiłowała
zbombardować jednostki ZRA w
miejscowościach Tel el Kebir oraz
Hanka w odległości 15 km od Kai-
ru. Pirackie maszyny zostały od-
pędzone przez egipską obronę
przeciwlotniczą i myśliwców.

NOWE PROPOZYCJE „WIELKIEJ CZWÓRKI”

We wtorek o godz. 21 czasu
warszawskiego odbyło się spot-
kanie przedstawicieli 4 mo-
carstw w ONZ w sprawie roz-
wiązania konfliktu blisko-
wschodniego.

Jak podaje agencja Reutera,
W. Brytania i Francja przed-
stawiły nowe propozycje. (PAP)

Agnew w Canberze

Kontynuując swą podróż, wice-
prezydent USA Spiro Agnew przy-
był we wtorek z Bali do Canber-
ry. Jego wizyta w Australii potr-
wa 43 godziny; w środę Agnew
przeprowadzi rozmowę z przedsta-
wicielami rządu australijskiego,
zaś następnego dnia odleci do
Nowej Zelandii.

Aresztowania w Indonezji

Powołując się na rzecznika in-
donezyjskiego, agencja Reutera
donosi z Djakarty o aresztowaniu
kilku wysokich rangą oficerów
marynarki indonezyjskiej. Areszt-
owania zarzuca się powiązania
z obalonym prezydentem Sukar-
no.

Trudna sytuacja mieszkańców Banja Luki

Niedawna powódź oraz trzęsie-
nie ziemi z 31 grudnia ub. roku
ponownie pozbawiły dachu nad
głową kilka tysięcy rodzin w Ban-
ja Luce i pobliskich miejscowo-
ściach. W samej Banja Luce trze-
ba znaleźć pomieszczenie dla 1300
rodzin. Postanowiono zakupić 300
dalszych samochodowych przy-
czep campingowych oraz zbudować
pięć baraków dla 530 rodzin.

Delegacja ŚRP u Z. Kliszki i S. Jędrzychowskiego

Goszcząca w Polsce na za-
proszenie Ogólnopolskiego Ko-
mitetu Pokoju delegacja Świa-
towej Rady Pokoju w skła-
dzie: sekretarz generalny ŚRP
Romesha Chandra (Indie) i se-
kretarz Nikołaj Woszczynin
(Związek Radziecki) przyjęta
została we wtorek przez człon-
ka Biura Politycznego, sekre-
tarsza KC PZPR — Zenona
Kliszkę.

Tego dnia delegację Świa-
towej Rady Pokoju przyjął
także minister spraw zagra-
nicznych Stefan Jędrzychow-
ski. (PAP)

Z sesji RN Poznania

Plan rozwoju miasta uwzględni najistotniejsze potrzeby

Nad tegorocznym planem gospodarczym i budżetem obra-
dowała wczoraj Rada Narodowa Poznania. W sesji uczestni-
czyli także: dyrektor Departamentu Budżetów Terenowych
Ministerstwa Finansów — M. Bartkowiak oraz dyrektor Ze-
spółu Budownictwa Komisji Planowania przy Radzie Mini-
strów — A. Scherwentke. Główne założenia tegorocznego pla-
nu omówił przewodniczący Prezydium RN Poznania — J.
Kusiak.

Rok bieżący stanowi końco-
wy etap obecnej 5-latk. Za-
tem jego wyniki będą miały
podstawowe znaczenie dla rea-
lizacji zamierzeń tego okresu
oraz staną się bazą wyjściową
dla dalszego rozwoju naszego

Nienotowany spadek temperatury na Kubie

Na Kubie w ostatnich dniach za-
notowano spadek temperatury po-
niżej zera. Chłody wystąpiły na-
wet na Florydzie. W niedzielę ra-
no w miejscowości Guira de Mele-
na, około 60 km od Hawany, za-
notowano zaledwie 1,8 stop. C. Tak
niskiej temperatury nie pamiętają
najstarsi mieszkańcy Kuby. W
ostatnim półwieczu tylko raz, 28
stycznia 1940 r., pod Hawana za-
notowano 2 stop. ciepła. (PAP)

LOGODA

14 bm. będzie zachmurzenie du-
że z większymi przejaśnieniami.
gdzieś tam drobne opady deszczu
lub mżawki. W nocy i rano
lokalne zamglenia i mgły. Tempe-
ratura maksymalna od plus 1 st.
na północnym wschodzie do plus
3 st. w centrum i ok. plus 10 st.
miejscami na południu. Wiatry
stałe i umiarkowane, południowe.

miasta. Dlatego też — powie-
dzieć J. Kusiak w swoim wy-
stąpieniu — zwróci się szcze-
gólną uwagę na konieczność in-
tensywnego rozwoju gospodar-
czego. Do tej pory wydajność
pracy w przemyśle i budowni-
ctwie wzrasta jeszcze zbyt wol-
no. Wzrost produkcji uzyskuje
się często wyłącznie przez
zwiększanie liczby zatrudnio-
nych, co jest sprzeczne z ogólnymi
założeniami i potrzebami.
Tegoroczny plan zakłada tyl-
ko nieznaczny (2,5 proc.)
wzrost nakładów inwestycyj-
nych w stosunku do 1968 r. Sta-
ło się to konieczne z uwagi na
brak dostatecznej mocy przero-
bowej przedsiębiorstw budo-
wanych oraz trudności zaopa-
trzeniowe w budownictwie.
Stwarza to jednak szansę wy-
konania w pełni wszystkich te-
gorocznych zamierzeń inwesty-
cyjnych.

Mówca podkreślił, że ostat-
nio nastąpiło większe powiaza-
nie zadań przemysłu planowa-
nego centralnie z problemami
rozwojowymi miasta. Szereg
przedsiębiorstw coraz bardziej
włącza się do udziału w roz-
budowie urządzeń komunal-
nych, mieszkaniowych i socja-
lno-kulturalnych w mieście.

Dokończenie na str. 6

Przed debatą w Bundestagu

Odwetowcy w akcji

Zapowiedziana na 14 i 15 bm. debata w Bundestagu nad
sprawozdaniem kanclerza federalnego Willy Brandta „O sy-
tuacji narodu” mobilizuje coraz wyraźniej siły odwetowe
i reakcyjne do przeciwstawienia się rządowi socjaldemokra-
tów i liberalów.

Prasa springerowska urucho-
miła tysiące transmisji, aby
przeciwdziałać przyjęciu w
Bundestagu postanowień, które
by chociaż w nikłym stop-
niu służyły uznaniu sytuacji
powstałej w Europie w rezul-
tacie rozgromienia Niemiec
hitlerowskich.

Odwetowcy i szowiniści róż-
nej maści, dla których schro-
nieniem i oparciem stały się w
ostatnich tygodniach opozycyj-

ne partie CDU, a szczególnie
CSU, nie poprzestają już tylko
na polemizowaniu z tezami po-
Dokończenie na str. 2

Konferencja przeciwników wojny wietnamskiej

W końcu stycznia i na począt-
ku lutego br. w Kanadzie odbę-
dzie się konferencja przedstawie-
li organizacji z różnych krajów
świata walczących o zakończenie
wojny w Wietnamie.

Na konferencję zaproszono sek-
retarza generalnego ONZ, U Than-
ta.

Rozmowy McCarthy'ego

Senator amerykański Eugene
McCarthy, który wracając z Mos-
kwy do Waszyngtonu, zatrzymał
się w Paryżu, spotkał się w po-
niedziałek z przewodniczącą de-
legacji Tymczasowego Rządu Re-
wolucyjnego Republiki Wietna-
mu Południowego, panią Nguyen
Thi Binh oraz z pełniącym ob-
owiązki szefa delegacji amerykań-
skiej na konferencję paryską w
sprawie Wietnamu Philipem Ha-
bibem.

We wtorek McCarthy przepro-
wadził rozmowę z delegacją DRW.
Treści tych rozmów senator ame-
rykański nie ujawnił.

Strajki we Włoszech

W poniedziałek przywódcy wło-
skich związków zawodowych pot-

Defregger nie będzie miał procesu w NRF

Przedstawiciel prokuratury
monachijskiej Manfred Lud-
olph oświadczył we wtorek
na konferencji prasowej, że nie
zamierza podejmować żadnej
akcji prawnej przeciwko bis-
kupowi Defreggerowi. Prokura-
tura w Monachium otrzymała
z Włoch akta dotyczące egzeku-
cji siedemnastu mieszkańców
włoskiej osady Filetto, którzy
zamordowani zostali w czasie
ostatniej wojny na rozkaz De-
freggera.

Równocześnie prasa zachod-
noniemiecka podała, że proku-
rator Armando Troise zamie-
rza w imieniu włoskich władz
sądowych wytoczyć postępowanie
nie przeciwko Defreggerowi.
PAP

Przeciwko polityce apartheidu



W brytyjskiej miejscowości Kingston-on-Thames miała miejsce 12 bm. demonstracja przeciwko polityce apartheidu. Demonstrację wywołało zebranie konserwatystów w miejscowym ratuszu, podczas którego miał przemawiać poseł Enoch Powell, znany ze swych rasistowskich przekonań. Na zdjęciu: silne oddziały policji strzegą dostępu do budynku.

CAF — UPI — telefoto

Odwetowcy w akcji

Dokończenie ze str. 1

litycznymi rządu Brandta-Scheela, ale głoszą otwarcie na miar nawrotu do polityki odbudowywania Niemiec w granicach z roku 1937. Obok żąda nia zachowania zachodnio-niemieckich roszczeń do terytorium z okresu hitlerowskiego, wyraźnie głosi się sprzeciw wo

bec jakichkolwiek prób zbliżenia z Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Jednym z wyrazów, stanowiących, które określić można je dynie jako „pospolite ruszenie” reakcji i sił odwetowych przeciwko próbom realizacji polityki zapowiedzianej w programie rządowym Brandta-Scheela jest artykuł pt. „Pytania do kanclerza federalnego”, który ukazał się we wtorek w przededniu debaty w Bundestagu w dzienniku „Die Welt”.

Elaborat ten stoi zdecydowanie na pozycji bezcelnych żądań odwetowych. Domaga się powrotu NRF do zadań terytorialnych, określonych granicami Niemiec z roku 1937.

Żądanie zniesienia delegalizacji KPD

Centralna grupa robocza na rzecz zniesienia delegalizacji Komunistycznej Partii Niemiec (KPD) przekazała we wtorek rządowi bońskiemu petycję podpisaną przez ponad 500 różnych osób, w której żąda się zniesienia zakazu KPD. Petycja ta przekazana została również frakcjom parlamentarnym Bundestagu.

PAP

Ważne dla odwiedzających NRD

Nowa lista artykułów objętych zakazem wywozu

Jak informuje Główny Urząd Celny w Warszawie — w NRD wydano nowe rozporządzenie, dotyczące rozszerzenia listy artykułów, których wywóz z NRD jest całkowicie zakazany. Zarządzenie to dotyczy zarówno obywateli NRD, jak i obcokrajowców.

Obywatelom krajów socjalistycznych wolno wywozić stamtąd bez opłat celnych podarunki i przedmioty zakupione w tym kraju na kwotę nie przekraczającą 100 marek. Wyjeżdżający może starać się w granicznym urzędzie celnym o zezwolenie na wywóz dodatkowych artykułów. Opłata za zezwolenie waha się w granicach od 10 do 50 proc. ceny towaru.

Na liście artykułów objętych zakazem wywozu z NRD znalazły się m. in.: urządzenia na dawce i odbiorcze, ważne i nieważne środki płatnicze oraz monety, lekarstwa wydawane na receptę (z wyłączeniem niezbędnych do własnego użytku), dzieła sztuki, taśmy magnetyfonowe, pojazdy mechaniczne, metale i kamienie szlachetne, perły i wyroby z nich, porcelana, pierze i puch, pralki i kuchenki gazowe, filmy do aparatów fotograficznych, taśmy fotograficzne do kamer.

Obecnie do tych przepisów wprowadzono uzupełnienia. I tak nie wolno wywozić z NRD: firańek i materiałów na firańki z włókien syntetycznych, trykotażu białych, rajstóp, bielizny pościelowej i materiałów na tę bieliznę, wszelkiego rodzaju obuwia, wyposażenia i części zapasowych do telewizorów, odzieży niemowlęcej.

Turyści powinni zachować dowody kupna (paragony), które udowodnią wartość wywożonego przedmiotu.

Osoby zatrudnione w NRD na podstawie międzynarodowych porozumień oraz osoby otrzymujące stypendia mogą wywozić bez cła

Delegacja TPRP przybyła do Polski

Do Warszawy przybyła we wtorek delegacja Zarządu Centralnego Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej w celu podpisania umowy o współpracy między TPRP, a TPRP w roku bieżącym. W skład delegacji wchodzi: sekretarz generalny Centralnego Zarządu TPRP, sekretarz Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych — Tatjana Nikolajewa oraz sekretarz odpowiedzialny CZ TPRP — Eugeniusz Szyło. (PAP)

Antyrządowy spisek w Sudanie

Władze sudańskie wykryły próbę zamachu stanu przygotowanego w kołach wojskowych przeciwko rządowi generała En-Numeiri — informują agencje zachodnie we wtorek z Chartumu.

Minister obrony Sudanu Chalid Abbas podając tę wiadomość dodał, że spisek odkryto w ub. środę. Aresztowano szereg wojskowych, wśród których znajduje się pewien generał w stanie spoczynku. Śledztwo jest w toku. Spisownicy staną wkrótce przed trybunałem wojskowym. (PAP)

Dochodzenie w sprawie zamachów we Włoszech

Jak poinformowały włoskie władze śledcze, żaden z ośmiu oskarżonych o dokonanie zbrodni zamachów bombowych w Rzymie i Mediolanie w dniu 12 grudnia ub. roku nie przyznaje się do winy. Główny obwiniony Pietro Valpreda przez cały czas śledztwa zeznawał, iż w dniu wybuchu bomby w Mediolanie przebywał w mieszkaniu swej ciotki w tym mieście, będąc chory na gripę. Ciotka oskarżonego potwierdziła alibi Valpredy. Również inni oskarżeni, wszyscy należący do „koła im. 22 marca”, organizacji o założeniach anarchistycznych, negują jakikolwiek swój udział w zamachach bombowych.

PAP

Konferencja prasowa w radzieckim MSZ

Dokończenie ze str. 1

czyli L. Zamiatin — są gotowe rozważyć także inne propozycje zmierzające do konkretnego przygotowania konferencji ogólnoeuropejskiej. ZSRR i kraje socjalistyczne oświadczyły to wyraźnie na naradzie w Pradze. Rząd radziecki, tak jak poprzednio, jest gotów do dalszej wymiany poglądów z innymi państwami zarówno na podstawie dwustronnej, jak też na innej podstawie — aby przyczynić się do jak najszybszego zwołania konferencji.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy w sprawie rokowani radziecko-chińskich kierownik departamentu prasy MSZ ZSRR L. Zamiatin oświadczył m. in.:

— Jak wiadomo, przewodniczący delegacji radzieckiej wrócił właśnie do Pekinu. Rozmowy trwają i podsumowujemy nie ich wyników byłoby przedwcześnie. Cele polityki ZSRR

w stosunku do Chin zostały przedstawione w przemówieniu sekretarza generalnego KC KPZR L. Breżniewa na międzynarodowej naradzie partii komunistycznych i robotniczych w Moskwie. Delegacja radziecka, prowadząca rozmowy w Pekinie, kieruje się tymi celami.

Korespondent PAP zapytał L. Zamiatina, czy poza punktami ustalonymi na naradzie ministrów spraw zagranicznych w Pradze przewidziane są — po odpowiedniej dyskusji między naszymi krajami — ewentualne inne punkty porządku dziennego konferencji? Rzecznik radzieckiego MSZ odpowiedział, że — jak wynika z praktycznego oświadczenia ministrów spraw zagranicznych — wysunięte dwa punkty programu są najbardziej odpowiednie, aby rozwiązać najważniejsze problemy, które prowadzą do rozwiązania problemu bezpieczeństwa europejskiego. Jeśli inne państwa zechcą zgłosić inne sprawy, to — jak wynika z oświadczenia prasowego — państwa socjalistyczne gotowe są podjąć wymianę poglądów na ten temat.

W odpowiedzi na inne pyta-

nia L. Zamiatin wypowiedział się na temat propozycji NRD w sprawie uregulowania stosunków między oboma państwami niemieckimi. NRD — oświadczył — wystąpiła z pozytywną i ważną inicjatywą. Proponując Waltera Ulbrichta do tych ważnych problemów, które interesują nie tylko państwa niemieckie, ale i inne państwa europejskie.

W obecnych warunkach stosunki między oboma państwami niemieckimi powinny rozwijać się tylko na ogólnych zasadach norm życia międzynarodowego. W innym miejscu L. Zamiatin powiedział, że w miana ambasadorów między NRD i NRF byłoby dobrym posunięciem.

Rzecznik MSZ poinformował, że rząd radziecki gotów jest widzieć Stany Zjednoczone jako uczestnika konferencji ogólnoeuropejskiej.

Jeśli chodzi o termin zwołania konferencji, to — jak oświadczył L. Zamiatin — w przekonaniu rządu radzieckiego możliwe jest jej odbycie w pierwszej połowie bieżącego roku, jeśli wszystkie państwa dołożą starań w tym kierunku. Rząd radziecki i rządy innych krajów socjalistycznych gotowe są prowadzić rozmowy z innymi państwami na wszelkie tematy związane ze zwołaniem konferencji, co dotyczy również i terminu jej odbycia.

Wykryto organizację antypaństwową w CSRS

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Czeskiej Republiki Socjalistycznej zakomunikowało w poniedziałek, iż w ostatnim czasie zdemaskowano organizację antypaństwową, działającą w konspiracji, dążącą do zahamowania procesu konsolidacji i wywołania kryzysów politycznych.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych podjęło na podstawie obowiązujących norm prawnych śledztwo, w sprawie działalności tej organizacji. Jej członkowie kolportowali różne antypaństwowe materiały w celu obalenia obecnego ustroju politycznego, spowodowania oporu wobec kierownictwa KPCz i kierowników życia politycznego CSRS.

Organizacja ta próbowała zakłócić swe komórki na całym terytorium CSRS, które miały pracować w oparciu o idee trockistowskie. (PAP)

W roku 1970 — 105 książek Wydawnictwa Poznańskiego

Na konferencji prasowej w Wydawnictwie Poznańskim poinformowano wczoraj o planach wydawniczych na rok 1970. Okazuje się, że Wydawnictwo, które zrealizowało plan ubiegłoroczny już 17 grudnia wydając 94 tytuły w nakładzie 819 tysięcy egzemplarzy, zamierza w bieżącym roku wydać 105 książek w nakładzie prawie miliona egzemplarzy. Stawia to poznańskiego wydawcę pośród najważniejszych wydawców pozastolecznych.

Z bogatego planu wydawniczego podkreślano zwłaszcza pozycje związane z 25 rocznicą wyzwolenia Poznania i Wielkopolski oraz 25 rocznicą wyzwolenia ziem zachodnich i północnych.

W związku z tymi rocznicami ukażą się m. in.: Z. Szumowskiego „Bitwa o Poznań 1945”, „Trudniejszych dni” — wspomnienia poznaniaków, pod red. T. Świtły, album „Poznań 1945 i dziś”, H. Kądzieli i A. Omjnika, K. Kądzieli „Stare miasto w Poznaniu”, T. Beceli „Gdy Poznań był twierdzą”, M. Gryfina „Kształt chleba”. O ziemiach zachodnich traktują G. Labudy „Polska granica zachodnia. Tysiąc lat historii”, A. Kłafkowskiego „Granica polsko-niemiecka po II wojnie światowej”. K. Sobczaka „Wyzwolenie północy i zachodnich ziem polskich w roku 1945”.

Zwrócono także uwagę na plany dwóch konkursów: na pamiętniki uczestników Powstania Wielkopolskiego (inicjatorem i współorganizatorem konkursu był „Głos Wielkopolski”) oraz wspomnienia uczestników kampanii wrześniowej. Wspomnienia te ukażą się w dwóch odrębnych tomach. (ms)

4,5 roku więzienia dla fałszerza dokumentów

Wrocławską milicję w wyniku długotrwałego śledztwa zdemaskował szajkę fałszerzy różnego rodzaju dokumentów — świadectw szkolnych i dyplomów wyższych uczelni, praw jazdy, kart rzeźniczych itp. Na czele szajki stał Witold Szpakowski. Zdołał on podrobić i zgromadzić ponad pięć tysięcy czystych blankietów różnego rodzaju dokumentów oraz 44 pieczęcie różnych instytucji.

Za fałszowanie dyplomu ukończenia wyższej uczelni pobrano 4–5 tys. zł., za dyplom mistrzowski rzemieślnika — 2–4 tys. zł., za fałszywe prawo jazdy 1,5–2 tys. zł. itp.

Szpakowski poprzez słaćkę pośredników rozprowadził w Polsce ponad 500 fałszywych dokumentów, m. in. odebrano już ponad 100 fałszywych praw jazdy.

Sąd powiatowy we Wrocławiu wymierzył Szpakowskiemu karę 4,5 roku więzienia. Wymierzono również kary jego współpracownikom, pośrednikom i paserom, którzy zajmowali się rozprowadzaniem fałszywych dokumentów.

PAP

Śledztwo w sprawie mordu na Yablonskich nie przyniosło rezultatu

Trwające już ponad tydzień śledztwo w sprawie okoliczności bestialskiego zamordowania jednego z amerykańskich działaczy związkowych Josepha Yablonskiego i członków jego rodziny nie przyniosło żadnych rezultatów. Około 50 współpracowników policji stanu Pensylwania i agentów Federalnego Biura Śledczego nie zdołało do chwili obecnej wpasować na ślad morderców.

W wyjaśnieniu okoliczności zabójstwa nie zanotowano najmniejszego postępu — oświadczył kapitan policji pensylwańskiej George Snyder, który kieruje grupą śledczą. (PAP)

30 osób zginęło w USA podczas pożaru hotelu

W nocy z poniedziałku na wtorek w miejscowości Anchorage na Alasce wybuchł pożar, który ogarnął luksusowy hotel „Gold Rush”. Jak podaje agencja France Presse co najmniej 30 osób poniosło śmierć. Jest także kilkadziesiąt rannych.

Dzisiejszy serwis informacyjny odczłowił Jerzy Wołoszek

Telefon nie luksus

Czy istnieją jakieś zależności między poziomem społecznej wydajności pracy a stanem telekomunikacji? — Jedni twierdzą, iż te zależności są bardzo odległe, a inni, że bardzo bliskie.

Do tych ostatnich należą członkowie poznańskiego Oddziału Stowarzyszenia Elektryków Polskich NOT, którzy od wielu lat, przy różnych okazjach, występują z wnioskami o przyspieszenie rozwoju telekomunikacji w Wielkopolsce. Zamierzają także wysunąć ten problem w dyskusji przed zbliżającym się VI Kongresem Techników Polskich.

Problem jest ciekawy. Poprosiliśmy więc o rozmowę na ten temat przewodniczącego Zarządu Oddziału SEP — inż. Jana Kołodziejczaka, w której uczestniczył także inż. Mieczysław Rohloff, kierownik służby telekomunikacyjnej Dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Poznaniu.

„GŁOS”: — Czym panowie uzasadniają swoją tezę o ścisłej zależności między poziomem społecznej wydajności pracy a stanem wyposażenia społeczeństwa w telefony?

Inż. Kołodziejczak: — Odpowiem pytaniem na pytanie. Czy dziennikarze mają telefony?

„GŁOS”: — Raczej tak.

Inż. Kołodziejczak: — Czy wyobrażacie sobie pracę bez telefonu?

„GŁOS”: — Nie. Musielibyśmy stracić na zdobycie najprostszych informacji bardzo wiele czasu.

Inż. Kołodziejczak: — Otóż to. A w Poznaniu leży ponad 10 000 wniosków o założenie telefonów. Od zakładów i osób prywatnych. Drugie tyle zgłoszono by już jutro, gdyby tylko ukazała się jakaś wzmianka o tym, że istnieje jakieś szanse. Powiedzmy, że wśród tej masy wniosków, około 10 procent podyktowane jest względami snobistycznymi. Lecz reszta to wnioski inżynierów, lekarzy, kierowników ważnych działów w przemyśle, transporcie, budownictwie, handlu itp. Dla nich telefon to raczej narzędzie pracy.

Inż. Rohloff: — Wystarczy dobrze się rozzejrzeć wokół siebie i porównać sposoby załatwiania oraz pracowitość wielu typowych i ciągle powtarzanych czynności u nas i za granicą, aby się przekonać, jak wiele tracimy przez niedorozwój telefonii. Szczupłość sieci telefonicznej i brak nawyków posługiwania się telefonem w zbieraniu i przekazywaniu informacji, w wydawaniu dyspozycji oraz zawieraniu transakcji handlowych powodują, że miliony ludzi zamiast tworzyć efektywne dobra — tracą czas na jazdę „w delegację” lub pisanie rozległej korespondencji.

Inż. Kołodziejczak: — Czasem aż przykro patrzeć jak utalentowany inżynier, którego każda godzina pracy jest cenna, marnuje czas na osobiste docieranie do źródeł informacji, do których za granicą, dochodzi się w ciągu 15 minut. Są u nas także zakłady, w których wiele komórek i ogniw nie ma łączności telefonicznej z dyrekcją a tym bardziej ze światem zewnętrznym. To musi odbijać się na wydajności pracy.

Inż. Rohloff: — Często czyta się w prasie informacje o tym, że w krajach od Polski założeń, w rolnictwie pracuje zaledwie około 10 procent ludności i potrafi wyżywić pozostałe 90 procent. Lecz tam rolnicy większość swoich spraw związanych z zaopatrzeniem i zbytem produktów rolnych załatwiają telefonicznie. Nie marnują czasu na oczekiwanie przed różnymi magazynami. Koncentrują go na produkcji rolnej, na powiększeniu dochodowości gospodarstw. U nas ten sposób załatwiania spraw jest dopiero w załuku.

Inż. Kołodziejczak: — Specjaliści od nauki i organizacji i kierownictwa od dawna twierdzą, że podstawą podejmowania prawid-

łowych decyzji na każdym szczeblu zarządzania jest wiarygodna, wyczerpująca i szybka, czyli aktualna informacja. A ileż podejmuje się u nas decyzji na podstawie informacji sprzed tygodnia, ponieważ aktualniejszych — m. in. z powodu niedorozwoju sieci telefonicznej, dalekopisowej i telexowej — zebrać nie można?

„GŁOS”: — Wystarczy. Jesteśmy przekonani. Czy możecie panowie podać kilka liczb o stanie sieci telefonicznej u nas i w świecie?

Inż. Rohloff: — Oto dane z końca 1968 roku. Na każdy 1000 ludności przypada w Szwecji — 478 aparatów telefonicznych, w Czechosłowacji — 117, w NRD — 104, w Polsce — 48.

„GŁOS”: — Podaliśmy panowie przemysłową śmietankę świata. Polska z różnych przyczyn nie może się jeszcze z nimi równać. Jak ten wskaźnik kształtuje się np. w Grecji czy w Hiszpanii? Kto jest za nami na liście?

Inż. Rohloff: — Proszę bardzo. W Grecji, na każdych 1000 mieszkańców przypada 76 aparatów, a w Hiszpanii — 105, za nami są Jugosławia i Turcja.

„GŁOS”: — A jak wygląda Wielkopolska na tle kraju?

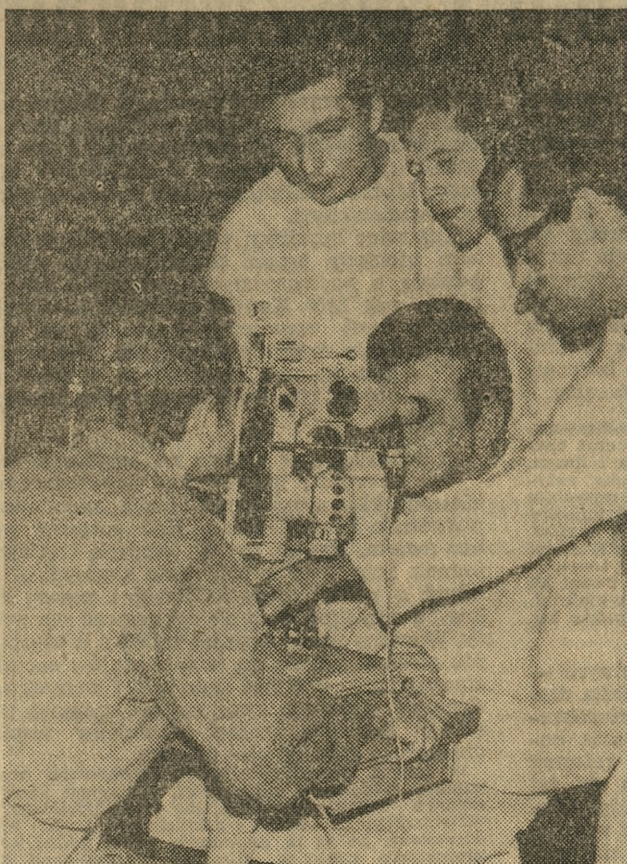
Inż. Kołodziejczak: — Warszawa ma 128 abonentów na 1000 mieszkańców. Wrocław — 69, Kraków — 60, Łódź — 49, a Poznań — 62. Natomiast województwo poznańskie ma 8,4 abonenta na 1000 ludności, podczas gdy sąsiednie, bydgoskie — 9,8, zielonogórskie — 12, wrocławskie — 11,2, szczecińskie — 10,6, a kosiński — 13,5. Dlatego też zabiegamy o przyspieszenie tempa rozwoju telekomunikacji w Wielkopolsce.

Inż. Rohloff: — Ponieważ mowa o tempie, pozwolę sobie przypomnieć, że w bieżącej 5-latec, tempo rozwoju sieci telefonicznej jest u nas wolniejsze niż średnio w kraju. Robiliśmy taką analizę na użytek naszego Zespołu Poselskiego. Zabiegamy o to, aby w przyszłym 5-leciu te proporcje były dla nas korzystniejsze.

„GŁOS”: — Lecz podobno rozwój telefonii jest bardzo kapitalochłonny.

Inż. Kołodziejczak: — Gdyby tak było, to wszystkie kapitalistyczne państwa telefoniczne musiałyby już dawno zbankrutować. Tymczasem rozwijają się i zgarniają od wyłożonego kapitału nieźle dywidendy. Nasze telefony też są rentowne. W Wielkopolsce dają one w 1968 roku ponad 80 mln zł akumulacji, a w ciągu 3 kwartałów 1969 — prawie 76 mln zł. Każda złotówka zainwestowana w telefonie zwraca się szybciej niż w wielu renomowanych gałęziach przemysłu. Naddo, sprzyja wzrostowi społecznej wydajności pracy.

Rozmawiał: PIOTR CHOJNACKI



Na zdjęciu: lekarz mgr Andrzej Stankiewicz zapoznaje podchorążych z badaniem przedniego odcinka oka w lampie szczelinowej.

Medycy w zielonych mundurach

Wojskowa Akademia Medyczna w Łodzi najmłodsza tego typu uczelnia kraju kształci lekarzy dla potrzeb wojskowej służby zdrowia. Każdy słuchacz WAM, zanim otrzyma po szóstym roku studiów dyplom lekarza i szlify oficera obowiązany jest uczestniczyć w 7100 godzin zajęć (nie licząc praktyk wakacyjnych w klinikach i jednostkach wojskowych). Duży nacisk na nauczaniu kładzie się na zajęcia praktyczne. W WAM podejmowane są zagadnienia o kluczowym znaczeniu dla medycyny, a osiągnięte rozwiązania liczą się nie tylko w kraju. Godny podkreślenia jest stały wzrost liczby publikowanych prac, świadczący o rosnących możliwościach uprawiania działalności naukowej Akademii.

Na terenie Akademii znajdują opiekę i konsultację naukową oficerowie lekarze z jednostek i zakładów leczniczych, którzy pragną podnosić własne kwalifikacje naukowe.

Fot. — CAF — WAF — Fil

TELEWIZJA

Różnice zdań

Nie odkryję chyba Ameryki, wyznając, że zdanie recenzenta nie zawsze trafia w opinie i odczucia wszystkich telewidzów. Ci też często się między sobą w ocenach różnią, o czym zresztą każdy z nas, telewidzów, doskonale wie, sam bowiem osobiście uczestniczył w niejednej zjadłej dyskusji wśród grona najbliższych znajomych, czy rodziny, na temat jakiegoś programu. Ludzką rzeczą jest mieć własne zdanie, tym bardziej gdy ocena dotyczy kwestii trudnych do wymierzenia, jak wartość programu telewizyjnego. Są co prawda pozycje, które znajdują pozytywną lub zgoła negatywną ocenę wszystkich telewidzów, lecz znacznie więcej jest takich, co jeżeli już nie budzą skrajnych kontrowersji, to przynajmniej oceniane są różnie.

Żeby nie być gołosłownym, podam parę przykładów. W zeszłą środę Wszechnica Telewizyjna nadała w serii „Sztuka liczenia” program pt. „Pieć koszul”, w którym w formie niemal encyklopedycznej, a przy tym i atrakcyjnej, podano to, co statystyczny rodak o statystycznej koszuli produkowanej w polskich wytwórniach wiedzieć powinien. Mimo że jeszcze nigdy nie spotkałem się z programem, który by tak obszernie i wszechstronnie potraktował ten temat, zabrakło mi paru dość istotnych szczegółów. Dlaczego na przykład nie powiedziano, że po okresie zafascynowania wszelkiego rodzaju tkaninami syntetycznymi w krajach przemysłowo rozwiniętych, najbardziej elegancką koszulą jest znow jednak koszula popielinowa, bawełniana lub co najwyżej z tkaniny mieszanej bawełniano-podobnej? Żeby nie było żadnych złudzeń, również ceny kształtują się w ten sposób, że koszula popielinowa jest znacznie droższa niż nylonowa. Nota bene koszule nylonowe, choć praktyczne, trwałe i łatwe w praniu, nie są w tych krajach synonimem elegancji. Wręcz przeciwnie. Wydaje mi się, że przybyszowi z Zachodu warto u nas kupić koszulę z popeliny produkcji „Wólcanki”, zbysznińskiej fabryki „Romeo”, czy też krakowskiej Spółdzielni im. J. Dąbrowskiego. Co prawda jeszcze trochę za późno podejmujemy produkcję najmłodniejszych fasonów, jeszcze nieraz pozostajemy trochę w tyle za modą, ale dystans już nie jest taki jak przed laty. Powracając zaś do sprawy tego, co i gdzie uchodzi za eleganckie, to na kształtowanie gustów w tej dziedzinie wywierają wielki wpływ ceny. Czy ten program spotkał się u wszystkich z jednakową oceną? Na pewno nie. Być może znaleźli się nawet telewidzowie, którzy uznali temat za grę nie wartą świećki. Trudno im się dziwić, chociaż moim zdaniem chyba niesłusznie, bo przecież nie tylko w przysłowiu koszula bliska jest ciału.

Jeszcze bardziej różnorodne oceny wywołać mógł program ekonomiczny z Katowic pt. „Technika i handel”, w którym padło wiele ciekawych pytań oraz wiele „okrągłych”, wymijających odpowiedzi, przy czym trudno mieć o to pretensje do autorów programu. Być może wielu telewidzów jest innego zdania. I w tym przypadku dopuścić można rozpiętość ocen, a nawet ich skrajność.

Zdarzają się jednak programy, które budzą różnice zdań zgoła zaskakujące. Tak na przykład było z nadanym w ostatnią niedzielę ubiegłego roku programem rozrywkowym pt. „Biała dama”. Część programu była filmowana w pięknym zamku kórnickim. I to się właśnie niektórym telewidzom nie podobalo. Jak można — twierdził — muzyką rozrywkową i big beatem profanować wnętrza kórnickiego zamku; jak można postpowować zbroje przodków, ubierając w nią piosenkarki. Kilka listów przysłało na ten temat do Telewizji. Jeden z autorów oburzał się na wpuszczenie do zamku osób, które... na to nie zasługują itd., itp. Nie zabrakło nawet wulgaryzmów określeń i pospolitego chamstwa. Ogłądałem ten program i nie dostrzegłem niczego, co by można nawet przy największej surowości nazwać profanacją kórnickiego zamku i całej jego minionej i współczesnej świetności. Nie było żadnego „szarżowania narodowych świętości”. Wręcz przeciwnie, przy okazji programu spopularyzowano chyba trochę piękne wnętrza kórnickiego zabytku, co zarówno zabytkowi jak i telewidzom powinno wyjść tylko na dobre.

Bliskie i drogie są mi tradycje historyczne. Z tym czystym sumieniem chciałbym zaprotestować przeciwko próbom podobnych koincydencji i takiej mentalności. O di immortales! Mieć nas w opiece i chronić przed duchem nietolerancji! A my, śmiertelnicy, nie dajmy się zwariować, nie pozwólmy sobie wmówić, że posłużenie się zabytkowym zamkiem jako tłem programu rozrywkowego to już bezczeszczenie godnego szacunku zabytku.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Losy skarbów zagrabionych przez hitlerowców

Pod koniec lutego 1945 r., kiedy w lasach Turyni leżały jeszcze śniegi, w wiosce Merkers, położonej w pobliżu uzdrowiska Bad Salzungen, panował gorączkowy ruch. Do pobliskiej stacji Dorndorf nadjechał w nocy pociąg: 2 wagony osobowe i 24 kryte wagony towarowe. Każdy miał straż złożoną z żołnierzy SS, a na wagonach widniał napis: „Własność Rzeszy”. Każdy z tych 24 wagonów napelniony był zagrabioną walutą, akcjami firm krajowych i zagranicznych, a przede wszystkim wyrobami z platyny, złotymi zegarkami, dentystrycznym złotem i złotem w sztabach. Następny transport tego cennego towaru nadjechał również w nocy.

Operacja była dokładnie przygotowana. Do kopalni „Kaiserode” w Merkers pod wzmoczoną ochroną zwieziono skrzynie wyładowane z pociągu. Dla czego te właśnie miejscowości wybrano na przechowanie nagromadzonych skarbów?

10 sierpnia 1944 r., kiedy nie ludzono się już co do wyników wojny, w Strassburgu odbyła się narada, w której uczestniczyli przedstawiciele kwaterymistrzostwa Wehrmachtu, kancelarii NSDAP, SS i monopolu. Na naradzie tej postanowiono w dolnej Bawarii, w pobliżu Kassel, zbudować system podziemnych schronów dla Hitlera i jego swity, zaś skarby Rzeszy i zagrabione w krajach okupacyjnych, ukryć w pobliżu

(40 km od schronu Hitlera). W tym celu zorganizowano oddział SS, któremu przydzielono kilku zaufanych urzędników Banku Rzeszy z dyrektorem Thomasem na czele. Do ciężkich robót przywieziono więźniów z obozu koncentracyjnego Buchenwald i ulokowano w kopalni „Springen”. Prawie wszyscy z przywiezionych więźniów zostali po wykonaniu robót rozstrzelani. Ocalało tylko trzech. Jeden z nich Josef Arturian zeznał później przed amerykań-

ską komisją, że każda skrzynia ze złotem, platyną i drogiemi kamieniami ważyła 18 kg. Skarby pochodziły z krajów Europy wschodniej, głównie z ZSRR, Polski i Węgier. „Nikt z nas — mówił Arturian — nie mówił między sobą skąd pochodzi złoto, ale wszyscy wiedzieliśmy, że w Oświęcimiu codziennie dentyści SS zbierali złoto dentystryczne...”. W czasie, gdy złożono skarby do kopalni bawarskiej, wojna toczyła się dalej i czołowe oddziały 3 ar-

mii amerykańskiej przedierały się już przez lasy Turyni. Oddział SS pospieszył nie zasypał szyb kopalni ze skarbami. Przerwano również roboty nad budową schronów dla Hitlera. Oddział armii amerykańskiej, który wkroczył do miejscowości Merkers, nie dowiedziałby się przedko o ukrytych skarbach, gdyby nie został powiadomiony o tym przez trzech ocalałych więźniów. Fakt ten znalazł odbicie w dzienniku generała Pattona. Zano-

tował on pod datą 6 kwietnia 1945 r. w swoim dzienniku: „Najciekawszą wiadomością otrzymałem telefonicznie o godz. 17.05. 90 dywizja odnalazła w rejonie Merkersu skarby hitlerowskie, stanowiące własność niemieckiego sztabu generalnego. Generał niemiecki Siebert potwierdził tę wiadomość”. Sprawa ta znalazła się natychmiast w gestii Pentagonu. Już następnego dnia generał Patton ponownie odnotował wiadomość o Merkers: „Z pobieżnych oględzin szyb kopal-

ni wynika, że wykryty skarb oceniany jest co najmniej na 1 miliard dolarów”.

Zawiadomiony o tym naczelny dowódca zachodnich sojuszników gen. Eisenhower przybył 12 kwietnia do Merkers wraz z innymi generałami. Otrzymał tam wiadomość, że wywiad amerykański jest już na tropie innych ukrytych skarbów, zrabowanych przez Niemców w krajach okupowanych. Wydobyte złoto z szyb odbyło się pod strażą oddziału amerykańskiego. Przez cały ten czas krążyły nad tą miejscowością amerykańskie samoloty. Transporty ze skarbem skierowane zostały w kierunku Frankfurtu nad Menem.

Co się dalej stało ze złotem, wywiezionym z lasów Turyni odkryte jest tajemnicą. Nie wiadomo również, czy ten skarb był największy z wykrytych w czasie działań wojennych i czy za chodni Niemcy za czasów już Adenauera nie wskazali miejsc ukrycia innych skarbów. Do wiadomości publicznej przedostała się tylko krótka notatka zamieszczona w „New York Times” z 3 października 1945 r., że „w Rotterdamie przechowywana była wielka ilość złota i drogocenności skonfiskowanych Niemcom i że te skarby z nadzwyczajnymi ostrożnościami wysłane zostały do Stanów Zjednoczonych”.

Opracował:

HENRYK BARANSKI

Rok fermentu i poszukiwań

Rok miniony był dla Kościoła rzymskokatolickiego rokiem wstrząsów i dramatów. Zatrzymanie przez siły zachowawcze procesu odnowy wewnętrznej, a przynajmniej jej opóźnienie, doprowadziło w ciągu tych kilku lat do zakończenia II Soboru Watykańskiego w 1965 r. do gromadzenia się wewnętrznych sprzeczności, narastania nurtu wyraźnie opozycyjnego wobec tradycyjnych form i struktur. Obrady pierwszego Synodu Biskupów w 1967 r. nie przyczyniły się do ich osłabienia, niczego zresztą z ważnych problemów nie rozwiązując. Zbierały się burzowe chmury, które nie mogły się rozwiać same.

Dwie encykliki Pawła VI — jedna, podtrzymująca z całą mocą nakaz celibatu księży oraz bardziej niepopularny wśród duchowieństwa i druga, zakazująca katolikom stosowania środków antykoncepcyjnych w regulacji urodzeń — wywołały fale niezadowolonych i krytyki. Nie tylko katolicy, ale także rzesze księży w wielu krajach zachodniej Europy i Ameryki Łacińskiej, a nawet członkowie hierarchii kościelnej otwarcie kwestionowali słusność papieskiego stanowiska. Paweł VI wielokrotnie bronił swych poglądów, wyjaśniał, tłumaczył, apelował o posłuszeństwo, jednakże bez wyraźniejszego skutku.

Rosnący sprzeciw w kołach kościelnych — duchownych i teologicznych budziła działalność kurii rzymskiej, centralnego, biurokratycznego aparatu wykonawczego. Coraz powszechniejsze były żądania rzetelnej reformy struktury władzy, przede wszystkim zaś jej demokratyzacji i wprowadzenia zasady kolegialności na wszystkich szczeblach od papieża do proboszcza. Teologowie domagali się wolności badań, czego wyrazem stała się znana deklaracja 39 znaczących we współczesnym Kościele teologów, żądających swobody badań, publikacji i ograniczenia ingerencji kurii rzymskiej. W poszczególnych krajach, szczególnie zachodnioeuropejskich, wśród duchowieństwa rozdielił się zaległ ruch na rzecz zmiany statusu kapłana w Kościele. Wszystkie te nurty pozostawały jednak w sferze życzeń i postulatów.

W maju kardynał belgijski Suenens w znanym wywiadzie dokonał gruntownej, bezkompromisowej krytyki wewnętrznych struktur Kościoła i ostrzegł przed skutkami dalszej zwłoki w uruchomieniu reformy, odpowiadającej warunkom współczesnego świata. W słowach Suenensa, a jak wiadomo jest to osobistość wybitna i licząca się w Kościele, znalazły niejako ujęcie podstawowe żądania rzesz księży o odnowę i reformę. Przygotowania do Nadzwyczajnego Synodu Biskupów, który rozpoczął się na początku października, przebiegały właściwie w klimacie wywiadu arcybiskupa Brukseli. Pośrednio zachęcił on ruch księży opozycyjnych, zresztą niejednolitych, zwanych kontestatorami. Ruch ten powiększył swe szeregi, stał się przebiegszy i śmielszy, zjednoczył się i powołał stałe biuro. Pojęcie kontestacji, dziś nieodłączne od życia Kościoła, od jego problemów — przyniósł właśnie rok 1969. Chociaż Synod Biskupów nie uwzględnił postulatów kontestatorów, obradujących jednocześnie z nim w Rzymie, to trudno powiedzieć, by nie wywarły one wrażenia na dyskutujących biskupach. Władze kościelne, świadome znaczenia ruchu kontestatorów, a ściślej mówiąc problemów, z którymi występuje, tym razem nie zastosowały żadnych sankcji. Nie potępiono tych księży, ale też ich nie poparto.

W każdym razie Synod Biskupów stworzył pewne bliższe zarysy demokratyzacji i kolegialności władzy, a przede wszystkim nakreślił

lił program przyszłego synodu, w którym znalazły się punkty, z jakimi występują rzesz księży i związanej z nią sprawy celibatu. Można właśnie to uznać za sukces nurtu odnowicielskiego.

Tak więc burzliwy, pełen fermentu, a zarazem niekiedy wręcz dramatycznych apelów papieża o posłuszeństwo i wierność doktrynie — rok 1969 Kościół poświęcił na wyjaśnienie swej wewnętrznej sytuacji, na uporządkowanie własnych szeregów. Oczywiście ani do jednego ani do drugiego w pełni nie doszło, ale w tym minionym roku nastąpił początek.

Kupując swą uwagę na sprawach wewnętrznych, zaprzatnięte wewnętrznymi kłopotami kierownictwo Kościoła mało uwagi poświęciło formułowaniu jego postawy wobec świata. Papież był w Genewie i Afryce, jednak jego wystąpienia poza znanymi wołaniami o pokój, sprawiedliwość i pomoc dla krajów rozwijających się nic nowego nie wniosły. Wyraźny zastój nastąpił w 1969 r. w klarowności stosunku Kościoła wobec krajów socjalistycznych, co przecież stanowiło i stanowi kar dinalny problem rzeczywistości odnowy postawy Kościoła wobec problemów współczesności i jego w niej miejsca.

W 1968 r. ogłoszona została aprobowana przez papieża deklaracja sekretariatu dla spraw niewierzących dopuszczająca dialog i współdziałanie z niewierzącymi, również z marksistami. Można było oczekiwać, że za ta deklaracją pójdą jakieś konkretniejsze kroki w kierunku normalizacji stosunków z krajami socjalistycznymi, czy też poparcia społeczno-politycznych ruchów postępowych w świecie kapitalistycznym, tym więcej że najbardziej reprezentatywne zgromadzenie sił postępowych, jakim była światowa narada partii komunistycznych i robotniczych w Moskwie, ponownie wystąpiło do wszystkich ludzi pracy — bez względu na światopogląd i wyznanie, a więc i do chrześcijan — z apelem o współdziałanie na rzecz pokoju, bezpieczeństwa i sprawiedliwości społecznej.

Deklaracja o dialogu została w ubiegłym roku jakby schowana pod sukno. Czy tak będzie także w tym roku, który zapowiada wiele wydarzeń, dotyczących bezpieczeństwa, pokoju światowego i naszego europejskiego kontynentu, czy Kościół nie wykaże większego zainteresowania postawą wobec krajów socjalistycznych i nadal będzie wyjaśniał własną sytuację wewnętrzną — trudno w tej chwili powiedzieć.

W Polsce mieliśmy wizytę generała zakonu jezuitów o. Arrupe, którą można uznać za najważniejsze wydarzenie na linii Watykan — kraj socjalistyczny. Za to w wewnętrznych sprawach kościelnych nie nastąpiły zmiany. Odnowa soborowa jest właściwie zawieszona, o czym mówią publicznie księża i świeccy. Nurty reformistyczne, odnowielskie spotyka krytyka hierarchii kościelnej, zaś rosnący i cieszący się cichym poparciem niektórych wysokich dostojników kościelnych na Zachodzie ruch kontestatorów, który nie ujawnił się w Polsce, został potępiony.

Wywołuje to niepokój kół katolickich zainteresowanych w rzeczywistej odnowie Kościoła.

WŁODZIMIERZ WANAT

Paragraf i życie

Odprawa pośmiertna a renta

Górnik Mieczysław W. uległ śmiertelnemu wypadkowi przy pracy. Niezależnie od zaniechania przepisów bhp przez kopalnię, przyczyną wypadku była w pewnym stopniu nieostrość samego poszkodowanego. Rodzinie wypłacono na podstawie przepisów układu zbiorowego górników odprawę pośmiertną w wysokości 6-miesięcznych zarobków zmarłego.

Sąd wojewódzki zasądził ponadto na rzecz żony tytułem jednorazowego odszkodowania 18 000 zł, a dla małoletniej córki — 8 000 zł oraz rentę wyrównawczą do czasu uzyskania pełnoletności.

W skardze rewizyjnej, wniesionej przez kopalnię do Sądu Najwyższego, zakwestionowano wyrok I instancji. Kopalnia domagała się, by z kwot należnych córce tytułem renty wyrównawczej potrącić wypłaconą rodzinie odprawę pośmiertną.

Rozpatrując skargę rewizyjną, Sąd Najwyższy rozszerzył podniesiony w niej problem i zajął się ustaleniem charakteru każdej odprawy pośmiertnej, a nie tylko 6-miesięcznej odprawy przysługującej górnikom na podstawie układu zbiorowego.

Z dokonanej przez Sąd Najwyższy analizy przepisów wynika, że odprawa pośmiertna nie ma charakteru odszkodowania. Przysługuje ona rodzinie pracownika, poza stającą na jego utrzymaniu, niezależnie od ewentualnej odpowiedzialności zakładu pracy za skutki wypadku czy inne okoliczności śmierci pracownika. Roszczenie o rentę jest natomiast — jak to precyzuje orzeczenie Sądu Najwyższego — roszczeniem odszkodowawczym z czynu niedozwolonego. Od renty odszkodo-

wawczej nie można więc odliczać odprawy pośmiertnej. Są to należności rodziny zmarłego pracownika wynikające z różnych tytułów prawnych i posiadające całkowicie odmienny charakter.

Przypomnijmy, że omówione tu orzeczenie Sądu Najwyższego dotyczy ogółu przypadków, w których odprawa pośmiertna należy się rodzinie zmarłego pracownika na podstawie ogólnych przepisów ustawowych.

JAN WOLSKI

(III PZP 65/68 z 5.3. 69 OSN-IC 11/69)



W arktycznym porcie

Port Prowidienia na południowo-wschodnim cyplu Półwyspu Czukockiego, nad Morzem Beringa zakończył swą roczną pracę. Już jesienią żegluga w tym rejonie była bardzo utrudniona z powodu gwałtownych sztormów; nierzadko też pola lodowe zagradzały drogę statkom. Mimo ciężkich warunków do Prowidienia zawinęły 74 statki przywożąc artykuły żywnościowe, materiały budowlane i sprzęt techniczny dla mieszkańców Czukotki. Plan przeładunku wykonano w 103 proc.

Fot. CAF — TASS

Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa

W POZNANIU, ul. Śniadeckich 33

podaje do wiadomości wszystkim pożyczkobiorcom oraz zakładom dokonującym potrąceń z tytułu spłaty pożyczek — że z dniem 2 stycznia 1970 r. nastąpiła

ZMIANA KONTA BANKOWEGO — z dotychczasowego NBP III O.M. 1231-6-3226

na NBP VI O.M. 1269-6-7152

W związku z tym prosimy dokonywać przelewów z w/w tytułu na konto NBP VI O.M. Poznań nr 1269-6-7152. K191

Praca

Pomoc domowa do lekarza — 2 osoby, potrzebna. Poznań, Dąbrowskiego 3 m. 3. 17449g

Pomoc domowa dochodząca lub na stałe przyjmie. Promienista 11 (prawie wejście). 17456g

Uczniowie w zawodzie ślusarz, tokarz oraz kierowca rencista lub emeryt na pół etatu — potrzebni. Poznań, Żeromskiego 7. 17202g

Młode małżeństwo poszukuje dozorstwa z mieszkaniami. Poznań, Michała 39 d. m. 11. 16542g

Potrząbny natychmiast młody, dobry krawiec i uczeń. Wynagrodzenie do br. Czerwonej Armii 9 — Tomaszewski. 16531g

Bielizniarka szyjąca biustonosze może się zgłosić. G. Mirska, Poznań, Woźna 2 m. 3. 16527g

Pomoc do rocznego dziecka przyjmie. Lewicki. Poznań, 27 Grudnia 21 m. 5. Zgłoszenia od 17-20. 16521g

Pomoc domowa dochodząca do dziecka potrzebna. Swit 32 m. 13, po 16. 16485g

Zawodowego, uczelnego przedstawiciela portretowego — przyjmie, ubezpieczy, dobrze wynagrodzi. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 16565g

Krawcowa poszukuje pracy. Poznań lub województwo. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 16667g

Członkowie spółdzielni — przyjmą dozorstwo. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16701g

Uczeń cukierniczy potrzebny zaraz. Winogrody 33. 16750g

Fryzjerka dobra potrzebna. Posada stała. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16715g

Pani przyjmie pracę chłupniczą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16722g

Młody mężczyzna poszukuje pracy po godz. 15.30. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16737g

Przyjme elektrotechnika oraz uczniów. „Elektropraca”, Dąbrowskiego 31. 7-8. 16433g

Przyjme ogrodnika z praktyką szkółkarską i dwóch uczniów. Ogrodnictwo — Kazimierz Nowak, Wrocław, ul. Działkowa 59, tel. 697-67. K9596

Przyjme pracę od godz. 16. Szamotulska 51a m. 1. 16456g

Nauka

Przygotowujemy do egzaminów wstępnych z matematyki. Dokładnie informację po przesłaniu zgłoszenia z nazwiskiem, adresem, kierunkiem studiów itp. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 16604g

Pedagogzy udzielają korepetycji przedmiotów językowych (łacina) z zakresu szkół ogólnokształcących. Ratajczaka 49 m. 10. 16512g

Student udziela korepetycji z matematyki, fizyki, chemii. Telefon 500-31. 16656g

Magister udziela korepetycji (matematyka, fizyka). Jesienna 2, od godz. 16. 16736g

Angielskiego gruntownie wyuczę indywidualnie. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 16430g

Kupno

Nowe, czarne karakulki — kupie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 16564g

Pianino do ćwiczeń kupie. Oferty pisemne (cena, marka) — Nowak, Młyna 54a m. 10. 16734g

Żelazo do wyrobu rozków do lodów (wysokich) — kupie. Oferty: M. Pasikowski, Warszawa, Sejmikowa 8, tel. 12-06-74. K7

Kupie prasę hydrauliczną lub mechaniczną. Oferty z ceną Jan Wawrzyniak, Poznań, ul. Szczepańska 11 m. 3, tel. 306-68. 16631g

Fisharmionie małą kupie. Grunwaldzka 19 dla 16370g

Kupie dobre radio z UKF. Oferty opisem, ceną „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 16673g

Betoniarke 150 l kupie. Sedziak, Poznań, Dąbrowskiego 80 m. 13. 16384g

Garaż przenośny natychmiast kupie. Września, Kosynierów 37. 16407g

Sprzedaz

Sprzedam maszynę do lodów w bardzo dobrym stanie z agregatem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1004p

Wózki dziecięce — głębokie, spacerowe, kombinowane, nowe modele polecane wytwórnia Z. Janke — ul. Dąbrowskiego 88. 16914g

Sprzedam ciągnik „Ursus 45” z podnośnikiem, plug i przyczepę. Raczekowiak, Bełecin, pow. Wolsztyn. 16486g

Sprzedam telewizor „Belweder” 14-calowy. Poznań, Cześnikowska 21 m. 2, od 16-19. 16497g

Sprzedam rusztowanie budowlane. Poznań — działki Naradowice, Sarmacka 54. 16508g

Wózek dziecięcy głęboki, krzesło — stolice składane sprzedam. Telefon 58-21-73. 16517g

Sprzedam ciągnik Ursus C-45 wraz z przyczepą dźwigową-skrzyniową — rejestrowany, w dobrym stanie. Bronisław Matyszczak, Sierniki 2, poczta Głuchowo, pow. Kościan. 16592g

Sprzedam meble dębowe, w bardzo dobrym stanie (pokój stołowy). Telefon 607-02, od godz. 16. 16665g

Sprzedam szafę trzydziwową, tapczany, kuchnię, maszynę do szycia. Tel. 458-68, od godz. 19. 16753g

Sprzedam magnetofon „Tesla” adapter i pierścionelek złoty. Adres: ul. Czerwonej Armii 61 m. 19. 16704g

Sprzedam magnetofon, orfalon, radio tranzystorowe. Telefon 304-70, od godz. 16. 16714g

Zagraniczna suknie ślubna i welon sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 12 m. 6. 16725g

Sprzedam ciągnik Zetor 25, w dobrym stanie, Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 16908g

Łóżko kompletne, płaszcz męski czarny, wzrost 164 cm, tani sprzedam. — Chwaliszewo 64 m. 30. 16932g

Sprzedam futra: damskie i karakulowe — czarne i męskie — średnie rozmiar. Głogowska 66 m. 14. 16774g

Sprzedam silnik Zetor 25. Ruszel, Oleśnica, Szopena 5, tel. 24-81. 16799g

Sprzedam wzmacniacz M V 3 i baset. Zakrzewski, Poznań, ul. Młyńska 11. 16803g

Telewizor 21-calowy w dobrym stanie z gwarancją. Kolejowa 9 m. 9. 16810g

Sprzedam 60 m² parkietu bukowego, suszonego dwa lata. Oferty z podaniem ceny „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16892g

Sprzedam Warszawę 204. Srem, ul. J. Krasińskiego 19, tel. 440. 16830g

LoKale

Mieszkanie pokój, kuchnia, 42 m², 1 ptr., taras, ogród, kwaterunkowo (Sołacz), blisko komunikacji — zamienie na większe. Warunki korzystne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16429g

Pokój dwuosobowy wynajmę panom. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 16439g

Zamienie pokój w Legnicy na równorzędne lub inne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16494g

Zamienie mieszkanie nowe budownictwo 2 pokój z kuchnią, c. o. w Koźlu, woj. opolskie, na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16506g

Komfortowe mieszkanie 3½-pokojowe zamienie na 2-pokojowe, nowe budownictwo. Zgłoszenia: tel. 630-94. 16513g

Zamienie pokój z kuchnią nowe budownictwo w Koszalinie na podobne w Poznaniu. Władomir, Poznań, ul. Jesionowa 21 m. 1. 16514g

Starsze małżeństwo bezdzietne, poszukuje mieszkania pokój z kuchnią, lub pokój, możliwie przy starszej samotnej osobie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 16560g

Student poszukuje pokoju — śródmieście Poznań. Tyburek, Bydgoszcz. Grunwaldzka 182. K44

Pani z niemowlęciem poszukuje pokoju na okres 3 miesięcy, od lutego br. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16705g

Świebodzie! Kwaterunkowo 2 pokoje z kuchnią, przedpokój, ubikacja, gaz, woda — zamienie na pokój z kuchnią lub kawalerkę w Obornikach lub najbliższej okolicy Poznania. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16385g

Rencista samotny, poszukuje mieszkania w domu własnościowym, ceną obojętną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 794p

Leszno! Kupię mieszkanie wyłączone, lub tani domek. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 793p

Wynajmę, zaplace z góry pokój dla starszej osoby. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16555g

Dwom uczniom pracującym, wynajmę pokój z wygodami, blisko komunikacji miejskiej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16572g

Lokal handlowy, zamienie na pokój z kuchnią, wyłączone. Poznań, Głogowska 125 m. 2. 16584g

Zamienie 2 pokoje z kuchnią, Rataje, na 2 mieszkania po pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 16590g

Mieszkaniec Warszawy poszukuje niekierującego pokoju w Poznaniu na dłuższy okres. Oferty: K48 Biuro Ogłoszeń, Poznań, Grunwaldzka 19. 16591g

Mieszkanie spółdzielcze — własnościowe, najchętniej pokój z kuchnią, centralne ogrzewanie — kupie. Oferty: K51 Biuro Ogłoszeń, Poznań, Grunwaldzka 19. 16592g

Panience samodzielny pokój wynajmę. Stanisława 44. 17219g

Przyjmę ucznia na pokój. Swierczewskiego 21 m. 11. 16652g

Zamienie pokój z kuchnią, c. o. — etażowe, łazienka, w starym budownictwie, na Wildzie — na podobne w innej dzielnicy, może być spółdzielcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16653g

Zamienie pokój z kuchnią (korytarz wspólny ze starszymi ludźmi), 1 ptr., blisko Rynku Wildzieckiego — c. o. balkon, samodzielne, w kierunku Dębca (może nie być gazu). Warunki bardzo korzystne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16687g

Młode bezdzietne małżeństwo, poszukuje pokoju, może być do 20 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16678g

Poszukuje pokoju pustego, lub częściowo umeblowanego w centrum miasta, z pomieszczeniem na gabinet dentystyczny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 16688g

Pracująca poszukuje pokoju, może być dwuosobowy. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 16695g

Zamienie ładne 2-pokojowe mieszkanie, słoneczne, z przynależnościami, balkon, 1 ptr. — pięcie, na 1-pokojowe z przynależnościami, c. o., balkon, samodzielne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16519g

Zamienie 3-pokojowe mieszkanie luksusowe na 2 mniejsze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16606g

Nieruchomości

Gospodarstwo 19 ha ziemia pszenno-buraczana, możliwość hodowli nasion ogrodniczych, sad, duże zabudowania nadające się na podział dla dwóch rodzin, zelektryfikowane, woda, c. o., martwy i żywy inwentarz — 16 km od Poznania przy autostradzie sprzedam z powodu wyjazdu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17197g

Sprzedam dom piętrowy 15 izb, piętrowy magazyn, Zaniemyśl, piętrowe wolne, możliwość wynajmowania pokoi letnikom. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 16440g

Kupię dom jednorodzinny w okolicy Poznania, lub Głuchowa, do 300 tys. Pośrednictwo wykluczone. Stanisław Stędzik, Drzewiany, pow. Koszalin. 16449g

Kupię działkę pod dom bliźniaczy z prawem zabudowy, na periferiach Poznania. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 16463g

Tanio sprzedam gospodarstwo rolne 10 ha, budynki maszynowe, Michał Szydłowski, Zółwin, poczta Gościńskie, pow. Strzelce Krajeńskie. 16504g

Dom jednorodzinny, pięciopokojowy, kuchnia, ogród, dom gospodarczy — Steszew, sprzedam. Informacje: Poznań, Brzask 16 c. m. 4. 16811g

† Dnia 12 stycznia 1970 r., opatrzony Sakramentami św., zmarł, przeżywszy lat 85.

CZESŁAW GRUSZCZYŃSKI

powstańca wielkopolski, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Powstańca

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 stycznia br. o godzinie 14 w Raszkowie, powiat Ostrow Wlkp.

W imieniu rodziny

Jan Gruszczyński

Pracownicy poszukiwani

Biuo Projektów w Poznaniu — zatrudni na prace zlecenie ROZNYCH SPECJALISTOW.
Podania z wyszczególnieniem praktyki prosimy kierować pod adresem: Biuro Ogłoszeń, Poznań, ul. Grunwaldzka 19 dla K233.

Przetargi

Poznańskie Zakłady Budowy Maszyn i Urządzeń Chemicznych, Poznań, ul. Górczyńska 38 — ogłaszają PRZETARG NIEOGRA NICZONY na wykonanie z materiału zleceniobiorcy i dostawę do 28 lutego 1970 r.

MODELI NA ODLEWY ŻELIWNIE w ilości 4 szt. Rysunki i bliższe informacje odnośnie wykonania udziela Dział Zaopatrzenia, ul. Starolecka 2/4, tel. 742-81-3, w godz. od 7-14.

W przetargu mogą brać udział zakłady: państwowe, spółdzielcze oraz prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach należy przysyłać pod adresem przedsiębiorstwa: Poznań, ul. Górczyńska 38, w terminie 12 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Oferta powinna zawierać zgodę na warunki ogłoszone w ofercie, cenę jednostkową lub podstawę stosowanej ceny, ogólną wartość prac wymienionych w ofercie.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w trzecim dniu po terminie składania ofert o godz. 10.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta, jak również unieważnienia lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

K132
Poznańskie Zakłady Budowy Maszyn i Urządzeń Chemicznych, Poznań, ul. Górczyńska 38 — ogłaszają PRZETARG NIEOGRA NICZONY na wykonanie z materiału zleceniobiorcy i sukcesywną dostawę w okresie od 1. II. do 30. XII. 1970 r.

PIERSIENI TŁOKOWYCH ŻELIWNYCH do wtryskarek w ilości około 1.800 szt.

Bliższych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje OSRODEK SZKOLENIA w Poznaniu, przy ul. Klasztornej nr 2, tel. 542-26, od godz. 8 do 19, w soboty do 16.

K204

Zakłady Metalowe Przemysłu Gumowego w Środzie Wlkp., ul. Prądzyńskiego 16, tel. 375-7

mogą w ramach luzów produkcyjnych

w roku 1970

wykonać usługi

w zakresie szlifowania gwintów zewnętrznych o skoku 0,5—72 mm, średnica

szlifowania w zakresie od 4—250 mm

i długości 250 mm.

Pisemne zamówienia prosimy kierować pod

wyżej podanym adresem.

K10

Komunikaty

W związku z polepszeniem się w ostatnich dniach warunków atmosferycznych Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium Rady Narodowej m. Poznania wzywa zarządców i dozorców nieruchomości położonych na obszarze miasta Poznania do natychmiastowego nasilenia akcji odśnieżania nieruchomości (zebranie, przymywanie i wywóz śniegu).

W szczególności należy:

1. odśnieżać podwórza, drogi dojazdowe oraz dojeżdżać i dojeżdżać do śmietników celem umożliwienia wywozu nieczystości przez pracowników MPO obsługujących wozy do bezpylnego wywozu śmieci;

2. zaprzestać posypywania solą nawierzchni chodników, bram i podwórz. W miejsce soli powodującej korozję nawierzchni i niszczenie obuwia przechodniów, należy w przypadkach gołoledzi używać do posypywania nawierzchni piasku.

M259

W dniu 12 stycznia 1970 r. zmarł w 56 roku życia nieodżałowany kolega, były zasłużony, długoletni zawodnik, działacz sportowy oraz współorganizator naszego Klubu

TADEUSZ PŁOTKA

odznaczony wieloma odznaczeniami za działalność sportową i społeczną.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 stycznia br. o godz. 11.50 na cmentarzu na Górczynie.

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają

Zarząd oraz członkowie

Robotniczego Klubu Sportowego „SAN” przy

Wzajemni Wyrobów Tętniowych w Poznaniu

Dnia 12 stycznia zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia

ANNA JAROSZ

Pogrzeb drogiej Zmarłej odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm. o godz. 14 z kaplicy św. Ducha

w Grodzisku Wlkp., o czym z żalem zawiadamia

RODZINA

17432g

Dnia 11 stycznia 1970 r. zmarł nasz długoletni i zasłużony pracownik oraz członek związku

CZESŁAW ZAŁUCKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 stycznia 1970 r. o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają

Rada Zakładowa przy

Poznańskim Przedsiębiorstwie Budowlanym nr 3

17419g

Dnia 11 stycznia 1970 r. zmarł nagle, śp.

STANISŁAW BASZKO

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, córka, syn i rodzina

17490g

† W dniu 10 stycznia 1970 r. zmarła, przeżywszy lat 76, nasza ukochana ciocia

MARIA URBAŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu na Górczynie.

W smutku pogrążona

RODZINA

17496g

† Dnia 10 stycznia 1970 r. zmarła po długich cierpieniach moja ukochana siostra, śp.

WANDA MATCZAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

siostra i rodzina

Poznań, ul. Hetmańska 32 m. 6.

17356g

† W dniu 12 stycznia 1970 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach zmarł nasz ukochany ojciec, teść i dziadek

IGNACY PRUSAKOWSKI

(emeryt PKP)

O bolesnej stracie zawiadamiają

synowie, synowie i wnuczki

Pogrzeb odbędzie się w Gdańsku.

17425g

Redaguje Kolegium: Marian Flejserowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca

redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego).

Telefony: 611-21 łączą wszystkie działy sekretariatu redakcji 657-76 w godz. od 8.30—17, redaktor naczelny 657-13, sekretarz redakcji 649-85, dział łączności z czytelnikami — informację dla czytelników 657-18, dział korektury 430-73 i 453-31.

▲ Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. ▲ Biuro Ogłoszeń, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21.

Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. ▲ Prenumerata: wpłaty na kwartał, pół roku i rok przyjmują placówki Poczty i „Ruchu”.

▲ Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. ▲ Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. ▲ B-6

„OŚWIATA“

Wojewódzki Zakład Szkolenia w Poznaniu

ul. Klasztorna nr 2

ORGANIZUJE

1. KURSY MISTRZOWSKIE I CZELADNICZE:

kierowców mechaników samochodowych

ślusarzy i elektryków wszelkich specjalności, spawaczy.

2. KURS SPECJALISTYCZNY badań i regulacji układów wtryskowych silników wysokoprężnych.

3. KURS dla ELEKTRYKÓW ubiegających się o grupy BHP.

4. KURS SPAWANIA elektrycznego i gazowego dla początkujących.

5. KURS KREŚLEN TECHNICZNYCH budowlanych i maszynowych.

6. KURS KROJU I SZYCIA I i II stopnia.

7. KURS GOTOWANIA I PIECZENIA.

Bliższych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje OSRODEK SZKOLENIA w Poznaniu, przy ul. Klasztornej nr 2, tel. 542-26, od godz. 8 do 19, w soboty do 16.

K204

Zakłady Metalowe Przemysłu Gumowego w Środzie Wlkp., ul. Prądzyńskiego 16, tel. 375-7

mogą w ramach luzów produkcyjnych

w roku 1970

wykonać usługi

w zakresie szlifowania gwintów zewnętrznych o skoku 0,5—72 mm, średnica

szlifowania w zakresie od 4—250 mm

i długości 250 mm.

Pisemne zamówienia prosimy kierować pod

wyżej podanym adresem.

K10

PAŃSTWOWY SZPITAL KLINICZNY nr 3

ZAWIADAMIA.

że z dniem 1 stycznia 1970 roku

zostały zlikwidowane nr tel. 404-57, 58.

Kliniki są podłączone do centrali ogólnej

nr 419 plus nr wewnętrzny.

Informacje o numerach wewnętrznych —

telefon 432-22.

16828g

Dnia 9 stycznia 1970 r. zmarł nagle

mgr HELMUD WĘSIERSKI

kierownik Działu Organizacji

Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Modena”

w Poznaniu.

Żegnając Go z głębokim żalem, Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Rada Robotnicza

oraz koleżanki i koledzy

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14. I. 1970 r.

o godz. 11.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

K242

† Pełni głębokiego smutku i żalu zawiadamiamy, że dnia 11 stycznia 1970 r. zginął śmiercią tragiczną, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy i nigdy niezapomniany syn, brat i kuzyn, przeżywszy lat 23, śp.

ALEKSANDER KOSTRZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu parafialnym w Stupi.

W głębokim smutku pogrążeni

rodzice z dziećmi i rodzina

Januszewice, p-ta Granowo, pow. Nowy Tomiś.

17344g

† Dnia 11 stycznia 1970 r. zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babcia, prababcia i bratowa, przeżywszy lat 86, śp.

JOANNA ZGAIŃSKA

z d. BOUVAIN

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm. o godz. 15 z kaplicy w Czempińiu.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

17371g

Dnia 10 stycznia 1970 r. zmarła nasza ukochana i najtroskliwsza matka, córka, żona i siostra, śp.

MARIA BARTOSZEWICZ

z d. SROCYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 15. I. 1970 r. o godz. 14.30 na cmentarzu w Zielonej Górze.

W głębokim smutku pogrążeni

maż z dziećmi i rodzina

17423g

† Dnia 12 stycznia 1970 r. odeszła od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza żona, matka, teściowa i babcia, śp.

JÓZEFA GRUSZKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

maż z rodziną

17346g

† Dnia 11 stycznia 1970 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy maż, ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 68, śp.

JAN BARANOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Starolecku.

W ciężkim smutku pogrążona

żona z rodziną

Masztalarska 7 m. 8.

17401g

† Dnia 12 stycznia 1970 r. odeszła od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza żona, matka, teściowa i babcia, śp.

PELAGIA WAJMAN

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm. o godz. 9.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Żegnając Ją z żalem

siostrzenice, brat i M. J. Węclawowie

Poznań, Sikorskiego 4.

17428g

† Dnia 12 stycznia 1970 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i ciocia, przeżywszy lat 86

MAGDALENA CZEKAŁA

z d. GURGAS

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm. o godz. 11.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

maż z rodziną

Poznań, ul. Wybickiego 16 m. 15.

17413g

SPORT

Przygotowania dwóch rywali

Przed piłkarskimi emocjami

Dzisiaj, odlatują do Nowego Jorku piłkarze Górnika Zabrze, którzy udadzą się następnie do Chile, Ekwadoru i Peru, gdzie rozegrają kilka spotkań towarzyskich. Na temat tej interesującej podróży rozmawiał z przedstawicielem PAP, wiceprezes Górnika Zabrze, mgr inż. Zygmunt Szarafiński.

„2 stycznia rozpoczęliśmy treningi pod wodzą nowego opiekuna naszej pierwszej drużyny Michała Matyasa, przygotowując się zarówno do tournée po Ameryce Południowej, jak i do bardzo ważnego spotkania ze Spartakiem — Lewskim w Sofii — w dniu 4 marca.

Lecimy do Kopenhagi. Będziemy tam mieli 23-godzinna przerwę w oczekiwaniu na samolot do Nowego Jorku. Przerwa ta wykorzystamy na przeprowadzenie treningu, który zaproponował nam jeden z miejscowych klubów. Z Kopenhagi polecimy do Cali. Tam rozegrany zostanie pierwszy turniej, który rozpoczyna się 18 bm. Tego dnia spotkamy się z zespołem Deportivo Cali, z którym mamy „porachunki”, gdyż podczas poprzedniego pobytu w Ameryce Południowej przegraliśmy 1:2. Turniej, rozgrywany jednocześnie w Cali i w Bogocie z udziałem Santa Fe, Millona-Iros i reprezentacji Czechosłowacji trwać będzie do 29 bm. Z Chile wyjedziemy do Ekwadoru, gdzie 1 lutego spotkamy się z Quitto, a następnie 4 z Guayaquil i znowu 8 lutego do Quitto. Z Ekwadoru przeniesiemy się do Peru, gdzie 11 lutego rozegramy spotkanie z reprezentacją Peru, a więc z drużyną, która zakwalifikowała się do mistrzostw świata w Meksyku i grać będzie w tej samej grupie co Bułgaria. Będzie to więc dla nas niezwykle ważna próba siły i sprawdzian, czy polskie polskie mieliby szanse w Meksyku. Z kolei 15 lutego rozegramy w Limie mecz z nieustaloną dotychczas drużyną i ewentualnie 18 lutego wrócimy do kraju.

Tymczasem najbliższy przeciwnik „Górnika Zabrze” w meczu o Puchar Zdobywców Pucharów — sofijski „Lewski-Spartak” przebywa niemieli od początku roku na zgrupowaniu w Pamporowo znanym uzdrowisku, położonym w Rodopach. Zgrupowanie potrwa do 22 stycznia.

Pierwszego lutego drużyna „Lewskiego-Spartaka” uda się na trzy mecze do Turcji, ale — bez członków kadry. Po powrocie z tego krótkiego tournée „Lewski” zatrzyma się w Sofii, a następnie 15

lutego rozpocznie kolejne zgrupowanie, tym razem tygodniowe w Nowej Zagórze — również bez „kadrów”. Ci dojdą do drugiego dosłownie na „pięć przed dwunastą”, czyli przed 4 marca, kiedy to na pięknym stadionie im. Wasyli Lewskiego w Sofii odbędą się pasjonujący pojedynek z „Górnikiem”. (o-za)

dalekopisem

PIŁKA RĘCZNA

W Pradze rozegrano międzypaństwowy mecz w piłce ręcznej męczyzn CSRS—ZSRR. Zwyciężyli piłkarze radziecy 20:16 (9:8).

NARCIARSKI PUCHAR ŚWIATA

W Badgastein rozpoczęły się wtorek tradycyjne zawody narciarskie kobiet w konkurencjach alpejskich. Zgromadziły one światową czołówkę i zaliczane są do Pucharu Świata. Slalom specjalny wygrała 21-letnia Francuzka Ingrid Lafforgue przed 16-letnią Kanadyjką Betsy Clifford oraz 17-letnią Francuzką Dominique Mathieux.

W Pucharze Świata prowadzi Francuzka Michele Jacot — 121 pkt. przed swą rodaczką F. Macchi — 79 pkt. oraz Amerykanką B. Cochran — 70 pkt.

PIERWSI RAJDOWCY JUŻ W STOLICY

Do Warszawy przybyła już pierwsza załoga, która w najbliższy piątek wystartuje do XXXIX Rajdu Monte Carlo. Są to kierowcy Vogt i Zink z NRF, startujący na samochodzie „Opel Cadet”.

Jak poinformował komandor etapu warszawskiego — inż. Julian Zabokrzecki, przygotowanie polskich tras zostało już zakończone. Zarówno w Warszawie, jak i we wszystkich miastach, w których znajdują się punkty kontroli czasu, działacze automobilklubów oczekują już w pełni gotowości na przejazd zawodników.

ŁYŻWIARSKI REKORD ŚWIATA

Na wysokogórskim torze łyżwiarskim Medeo koło Alma Ata w biegu na 500 m 28-letni Borys Gulajew pobił rekord świata wynikiem 39,03.

PIŁKARSKI PUCHAR POLSKI

Ustalono terminy rozgrywek 1/8 Piłkarskiego Pucharu Polski. A oto kalendarz spotkań: 8 marca — Karpaty Krosno — Stal Mielec; 15 marca — Urania Ruda Śląska — Górnik Wałbrzych; 22 marca — Szombierki — Legia; 23 marca — Ruch — Odra Opole, Warta — Start Starachowice, Unia Racibórz — Zagłębie Sosno wiec, Lublinianka — Olimpia Poznań, Pogoń Szczecin — Górnik Zabrze.

